VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 62)
z dnia 23 lutego 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 62)

23 lutego 2017 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721 ze zm.) oraz ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2016 r. poz. 645) poprzez wprowadzenie regulacji związanych z dostosowaniem rynku pracy do potrzeb osób głuchych, w szczególności w zakresie korzystania z usług tłumacza języka migowego (BKSP-145-152/16);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2016 r. poz. 1842 ze zm.) w zakresie wprowadzenia monitoringu karier zawodowych osób ze stopniem naukowym doktora (BKSP-145-153/16);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2016 r. poz. 627 ze zm.) w zakresie stworzenia możliwości nabywania przez osoby głuche uprawnień do kierowania kategorii CE (BKSP-145-154/16);

– petycję w sprawie zmiany art. 138d § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2015 r. poz. 613 ze zm.) poprzez umożliwienie złożenia pełnomocnictwa ogólnego przez mocodawcę, w przypadku gdy jego pełnomocnik nie jest adwokatem, radcą prawnym lub doradcą podatkowym, a mocodawca z przyczyn innych niż techniczne nie posiada aktualnie możliwości złożenia pełnomocnictwa w trybie określonym w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 138j § 2 Ordynacji podatkowej (BKSP-145-155/16).

W posiedzeniu udział wzięli: **Aleksander Bobko** sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Mirosław Przewoźnik** dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, **Hanna Świątkiewicz-Zych** dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Justyna Mieszalska** dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Dominik Kaczmarski** zastępca dyrektora Departamentu Systemu Podatkowego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Emilia Bieniek** oraz **Kamil Micał** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Witam, szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji. W porządku dziennym mamy rozpatrzenie trzech petycji. Po pierwsze, jest to petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy poprzez wprowadzenie regulacji związanych z dostosowaniem rynku pracy do potrzeb osób głuchych, w szczególności w zakresie korzystania z usług tłumacza języka migowego. W punkcie drugim jest petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym w zakresie wprowadzenia monitoringu karier zawodowych osób ze stopniem naukowym doktora. W punkcie trzecim jest petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami w zakresie stworzenia możliwości nabywania przez osoby głuche uprawnień do kierowania kategorii CE oraz w punkcie czwartym mamy petycję w sprawie zmiany art. 138d § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa poprzez umożliwienie złożenia pełnomocnictwa ogólnego przez mocodawcę, w przypadku gdy jego pełnomocnik nie jest adwokatem, radcą prawnym lub doradcą podatkowym, a mocodawca z przyczyn innych niż techniczne nie posiada aktualnie możliwości złożenia pełnomocnictwa w trybie określonym w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 138j § 2 Ordynacji podatkowej. Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę.

Uznaję, że porządek posiedzenia został przyjęty.

Przystępujemy do jego realizacji. Bardzo proszę, pana posła Jacka Świat o przedstawienie petycji w sprawie ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, a także ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy poprzez wprowadzenie regulacji związanych z dostosowaniem rynku pracy do potrzeb osób głuchych, w szczególności w zakresie korzystania z usług tłumacza języka migowego.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, porządkowo, to odmieniam swoje nazwisko.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Będę tak czynić. Miałem co do tego obawy i wątpliwości, stąd dziękuję.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Przed nami petycja złożona przez pana Porowskiego. Dotyczy zmian ustawowych, a więc leży w kompetencjach naszej Komisji. Została złożona zgodnie ze wszystkimi prawidłami. Do rzeczy. Wnioskodawca zwraca uwagę na to, że osoby głuche mają spore problemy w dostępie do pracy, że obowiązujące u nas regulacje prawne uniemożliwiają osobom głuchym wykonywanie wielu zawodów i rynek potencjalnej pracy dla osób głuchych jest dość wąski. Wnioskodawca proponuje więc zmiany w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej i zatrudnieniu osób niepełnosprawnych oraz w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Proponuje się generalnie obowiązek korzystania z usług tłumacza języka migowego w miejscu zatrudnienia na koszt pracodawcy, a także obowiązek korzystania z usług tłumacza języka migowego w celu udzielenia wsparcia osobom głuchym na rynku pracy na koszt instytucji rynku pracy. Wnioskodawca ogranicza się do ogólnych wskazań, jakie zmiany są według niego niezbędne. Nie proponuje się szczegółowych przepisów. Pozostawia to do realizacji dla naszej Komisji.

Idea, która przyświeca wnioskodawcy jest słuszna. Nie tylko osobom głuchym, ale wszystkim niepełnosprawnym należy stworzyć warunki równego startu wraz z osobami pełnosprawnymi. Rozwiązania, które proponuje wnioskodawca budzą pewne wątpliwości. Postulaty zawarte w petycji są w sporej części realizowane w ustawie o języku migowym i innych środkach komunikowania się. Przepisy tej ustawy umożliwiają osobom niesłyszącym komunikację urzędową w języku migowym i zobowiązują organy administracji publicznej do zapewnienia takich form komunikacji.

Pomysł obarczenia pracodawcy kosztami tłumacza mógłby przynieść odwrotny skutek do zamierzonego. Byłoby to ewidentnie zniechęcające dla przyszłych pracodawców. Podobnie jest zresztą z instytucjami rynku pracy. Jest też pytanie, czy na naszym rynku jest tylu tłumaczy języka migowego, aby byli w stanie obsłużyć wszystkie głuche

osoby? Przecież takimi tłumaczami nie mogą być osoby po krótkim kursie czy pracujące z głuchymi dorywczo. Trzeba też pamiętać, że rozwój technologii to coraz powszechniejsza i skuteczniejsza metoda implantowania, która jest w 100% refundowana. Znacznie poprawiają sytuację osób głuchych czy niedosłyszących, również na rynku pracy. Sądzę, że postulaty, które zgłasza wnioskodawca powinny być na bieżąco rozpatrywane poprzez kontakt choćby Polskiego Związku Głuchych z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Spraw Społecznych i są wprowadzane w życie na ile jest to możliwe technicznie, fizycznie, finansowo i organizacyjnie. Skłaniam się do tego, aby uznać wniosek za bezzasadny i odrzucić żądania zawarte w petycji. Natomiast zostawiam sobie furtkę, bo przecież przed nami dyskusja i być może pojawią się jakieś nowe wnioski.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję panu posłowi. Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Czy pan Przewoźnik, dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych zechciałby się odnieść do oczekiwań petycji?

Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Mirosław Przewoźnik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jako przedstawiciel biura pełnomocnika w pełni podzielam opinię Biura Analiz Sejmowych. Jeżeli chodzi o tłumaczy języka migowego, to jak wczoraj wspominałem, jesteśmy w trakcie powoływania nowej Polskiej Rady Języka Migowego. Mam nadzieję, że do półtora roku ustalimy sposób certyfikacji tłumaczy, ponieważ dzisiaj są to osoby bez stosowanych uprawnień państwowych. Dzisiaj na posiedzeniu zespołu parlamentarnego była o tym mowa. Jest to kwestia także tłumaczy przysięgłych, jeżeli chodzi o postępowanie przed organami sądowniczymi czy prokuratury.

Jeżeli chodzi o sam wniosek, to art. 23a ustawy o rehabilitacji wyraźnie mówi o tym, że pracodawca jest zobowiązany do dokonania tzw. racjonalnych usprawnień. Dotyczy to także osób z niedosłuchem czy osób głuchych, jeżeli te usprawnienia nie przekraczają racjonalnych kosztów. W tym przypadku, jeżeli miałoby to pochodzić ze środków pracodawcy, to taki wymóg może być spełniony przez pracodawcę, jeżeli poprawia to warunki pracy osoby głuchoniemej, a z drugiej strony poprawia funkcjonowanie przedsiębiorstwa. Od tego przepisu jest wyjątek. Jeżeli racjonalne usprawnienia są finansowane przez środki publiczne, to wtedy pracodawca zobowiązany jest je dokonać. W tym przypadku tłumacze języka migowego nie należą do takich usprawnień. Są inne przedsięwzięcia związane z kadrą. Natomiast od czasu do czasu są programy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dotyczące tzw. osób pomagających. One dotyczą organizacji stanowiska pracy np. w sytuacji osób niewidomych czy niedowidzących. Wtedy taka jedna osoba organizuje prace dla 5, 6 lub 7 osób niewidomych w cyklu produkcyjnym. To wydaje się bardzo zasadne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji w tej sprawie? Nie słyszę.

Panie pośle, jaka jest konkluzja i rekomendacja?

Poseł Jacek Świat (PiS):

W takim razie podtrzymuję swoją pierwotną rekomendację, żeby nie uwzględnić żądania zawartego w petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy wobec takiej rekomendacji jest sprzeciw? Nie słyszę.

Uznaję, że Komisja przyjęła rekomendację o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem petycji.

Szanowni państwo, punkt drugi to petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym w zakresie wprowadzenia monitoringu karier zawodowych osób ze stopniem naukowym doktora. Bardzo proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie petycji.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej polegającej na zmianie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym w zakresie monitorowania karier zawodowych osób ze stopniem naukowym oraz zmian w zakresie wymagań kwalifikacyjnych na stanowisko asystenta, aby na tym stanowisku mogły być zatrudnione wyłącznie osoby posiadające stopień naukowy doktora.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Petycja spełnia również wymogi formalne określone w art. 4 ust. 1– 2 ustawy o petycjach. W dniu 1 października 2014 r. weszła w życie nowelizacja ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym wprowadzająca ogólnopolski system monitorowania karier zawodowych absolwentów, prowadzony przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Monitoring karier jest realizowany na podstawie danych zawartych i prowadzonych przez ministra w ogólnopolskim wykazie studentów, a także na podstawie danych gromadzonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Monitoringiem zostali objęci absolwenci studiów pierwszego stopnia, absolwenci studiów drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich po roku, trzech, jak i pięciu latach po ukończeniu studiów. Celem wprowadzenia systemu było umożliwienie wprowadzenia właściwej polityki w zakresie kształcenia, dostarczając uczelniom informacji będących podstawą do zmiany struktury prowadzenia kierunków studiów, a kandydatom na studia informacji pomocnych w wyborze uczelni i kierunku studiów. W obecnej chwili ogólnopolski monitoring nie obejmuje osób, które ukończyły studia trzeciego stopnia i uzyskały stopień naukowy doktora. Tej kwestii dotyczy pierwsza z proponowanych w petycji sprawa.

W petycji została zawarta kwestia, aby monitoring był prowadzony na podstawie danych zawartych w systemie POL-on oraz danych gromadzonych przez ZUS. Ponadto, ze względu na niemożność uzyskania wszystkich informacji, które były zawarte w petycji, proponuje się, aby odbywał się monitoring oparty na badaniach ankietowych. Badania ankietowe byłyby prowadzone za pośrednictwem utworzonej strony internetowej na potrzeby badania kariery zawodowej osób posiadających stopień doktora. W petycji podkreślono, że ogólnopolski monitoring karier zawodowych osób ze stopniem doktora gwarantowałby rzetelne i obiektywne uzyskanie danych pozwalające na porównaniu sytuacji na rynku pracy doktorów z różnych dziedzin nauki. Proponowano, aby badania ankietowe były prowadzone co trzy lata i obejmowały osoby, które ukończyły studia doktoranckie i uzyskały stopień doktora po dniu 1 października 2011 r. Badania byłyby prowadzone na zasadzie dobrowolności. Uzasadnieniem do proponowanych zmian jest brak w obecnej chwili danych statystycznych służących do oceny sytuacji osób z tytułem doktora na rynku pracy, a w szczególności stopy bezrobocia wśród osób należących do tej grupy.

Ponadto, jak wskazano w petycji, porównanie danych z systemu POL-on zamieszczonych w module – ogólnopolski wykaz osób, którym nadano tytuł doktora lub doktora habilitowanego z danymi zawartymi w ogólnopolskim wykazie nauczycieli akademickich i pracowników naukowych, prowadzi to do wniosku, że wiele osób, które uzyskały stopień naukowy doktora nie figuruje w wykazie nauczycieli akademickich i pracowników naukowych, co oznacza, że nie są one zatrudnione na uczelniach, ani w instytutach badawczych i naukowych. Zatem dane z badań ankietowych posłużyłyby do opracowania zestawień i systematycznych analiz. Wyniki tych badań, ankiet byłyby udostępnione na stronie internetowej ministra nauki i szkolnictwa wyższego w grupach, ze względu na dyscypliny naukowe.

Drugim postulatem zawartym w petycji jest zmiana ust. 6 art. 114 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Przepis ten stanowi, że na stanowisko asystenta może być zatrudniona osoba, która posiada co najmniej tytuł zawodowy magistra lub tytuł równoważny. Zmiana polegałaby na nadaniu ust. 6 następującego brzmienia: „na stanowisku asystenta może być zatrudniona wyłącznie osoba posiadająca stopień naukowy doktora. W wyjątkowych przypadkach na stanowisku asystenta może być zatrudniona osoba nieposiadająca stopnia naukowego doktora”. Proponowana zmiana stanowiłaby zrównanie wymagań stawianych kandydatom na stanowisko asystenta z wymogami na stanowisko adiunkta. Propozycja ta dotyka ważnego problemu zatrudnienia osób na uczelni

posiadających stopnie naukowe. Zmierza ona do wprowadzenia jako reguły zatrudnienia w pierwszej kolejności na stanowiskach asystentów osób posiadających wyższe kwalifikacje, czyli stopień naukowy doktora. Stanowi to jednocześnie wycinek szerszego problemu zapewnienia przejrzystych i obiektywnych zasad zatrudnienia na uczelniach. Ta kwestia należy do materii statutowej poszczególnych uczelni, jak również może zostać poddana regulacjom ustawowym.

Należy zwrócić uwagę, że wprowadzenie petycji wymagałoby również nowelizacji art. 120 ust. 1, zgodnie z którym okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora, a także warunki skracania, przedłużania lub zawieszania tych okresów, które określa statut osób, które nie posiadają stopnia naukowego doktora nie mógłby trwać dłużej niż osiem lat.

Reasumując, pierwsza z proponowanych zmian odnosząca się do ogólnopolskiego monitoringu karier osób z tytułem naukowym doktora, choć mieszcząca się w zakresie swobody ustawodawcy, wymaga rozważenia pod kątem jej celowości i efektywności. Oparcie monitoringu na dobrowolnych badaniach ankietowych nie gwarantuje kompletności danych, a takie badania mogłyby być prowadzone przez poszczególne uczelnie. W obecnym stanie prawnym, równolegle do ogólnopolskiego systemu uczelnie wyższe mogą prowadzić własny monitoring karier zawodowych swoich absolwentów. Istotną przeszkodą mogą być koszty związane z przygotowaniem systemu. Niewątpliwie pozyskane dane stanowiłyby cenne źródło wiedzy w zakresie rozwoju polskiej nauki.

Druga z podniesionych kwestii stanowi chęć podniesienia rangi doktoratu. Stanowi ona także wyjście naprzeciw spotykanemu na uczelniach problemowi braku przejrzystości kryteriów zatrudnienia osób na stanowisku asystenta. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Panie pośle, a rekomendacje?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Rekomendacje będą po dyskusji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Zatem zapraszam do dyskusji. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan minister? Witamy.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Aleksander Bobko:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przepraszam, pan Aleksander Bobko, sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Sekretarz stanu w MNiSW Aleksander Bobko:

Tak. Faktycznie nie przedstawiłem się. Przepraszam bardzo. W odniesieniu do pierwszego postulatu chciałem poinformować, że prace zmierzające do tego, aby losy doktorantów czy doktorów były monitorowane zostały już podjęte. Z jednej strony są uruchomione prace, które zmierzają do rozszerzenia istniejącego i wspomnianego systemu badania ekonomicznych losów absolwentów, czyli tzw. ELA. Działa to w tej chwili od roku i monitoruje losy absolwentów. Są podjęte prace, które rozszerzają ten system o moduł doktorantów i doktorów. Odpowiednie zmiany ustawowe planowane są przy okazji tzw. drugiej ustawy o innowacyjności. Będą tam zmiany w ustawie o szkolnictwie wyższym. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to od 1 stycznia będzie to obowiązywało, czyli stanie się jakby zadość tej petycji.

Jeżeli chodzi o drugi element i dawania preferencji doktorom przy staraniu się o zatrudnienie na stanowisko asystenta, to w naszej ocenie byłaby to zbyt daleko idąca ingerencja w proces konkursów i autonomii uczelni. Te sprawy są regulowane statutowo. Rekomendacja ministerstwa byłaby, aby w tej chwili nie podejmować takich prac. Drugi argument, aby tego nie podejmować jest taki, że trwają prace nad nową całościową ustawą – Prawo o szkolnictwie wyższym. Ten głos, postulat może być w jakimś sensie

rozważony i przekazany. To uczynimy przy opracowywaniu nowych rozwiązań, które są planowane. Koniec tych prac jest planowany na jesień tego roku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie słyszę zgłoszeń. Zatem panie pośle, proszę o rekomendację.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Wyjaśnienia pana ministra rozwiały moje wątpliwości. Jeżeli prace będą kontynuowane i przynajmniej w pierwszej części sprawy zostaną rozstrzygnięte, to również uważam, że drugi postulat jest zbyt daleko idący. Proponuję, aby petycję uznać jako niezasadną.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czyli nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji, tak?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Tak, dokładnie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji? Pani poseł Kochan? Nie, dobrze. Dziękuję. Zatem, czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Komisja przyjmuje taką decyzję.

Dziękujemy państwu, którzy przybyli na posiedzenie Komisji w związku z tym punktem. Chwila przerwy organizacyjnej, żebyście mogli państwo swobodnie opuścić posiedzenie.

Szanowni państwo, w punkcie trzecim jest petycja zmiany ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami w zakresie stworzenia możliwości nabywania przez osoby głuche uprawnień do kierowania kategorii CE. Bardzo proszę pana posła Bogdana Latosińskiego o przedstawienie petycji.

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, petycja złożona przez pana Mariusza Nowaka zamieszkałego w Zawierciu wpłynęła do Sejmu w dniu 16 listopada 2016 r. Jej przedmiotem jest żądanie zmiany ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami polegająca na dopuszczeniu osób o całkowitym braku słuchu do kierowania pojazdami po uprzednim zdaniu egzaminu dla kategorii CE, czyli potocznie zwanymi samochodami ciężarowymi z przyczepami lub ewentualnie z naczepami. Wnioskodawca uzasadnia swój wniosek, sugerując, że niepełnosprawność polegająca na głuchocie nie przeszkadza w bezpiecznym prowadzeniu pojazdów ciężarowych, podając jednocześnie przykłady wielu krajów europejskich, gdzie nie obowiązuje taki zakaz. Są to: Irlandia, Anglia, Holandia, Niemcy, jak również Stany Zjednoczone, Kanada czy Australia. Według wnioskodawcy jest to sprzeczne z art. 32 Konstytucji RP, czyli, że wszyscy obywatele są równi wobec prawa, jak również Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. Petycja spełnia wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Obecnie obowiązująca ustawa o kierujących pojazdami w art. 3 ust. 3 dopuszcza możliwość kierowania pojazdami przez osobę niepełnosprawną, w tym głuchą, jeżeli uzyska orzeczenie lekarskie o braku przeciwskazań do kierowania pojazdem. Aby uzyskać takie orzeczenie, to zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z dnia 17 lipca 2014 r. wydanego na podstawie art. 81 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy osoba ta musi przejść badania lekarskie, w tym badanie słuchu i równowagi zgodnie z zał. nr 3 wyżej wymienionego rozporządzenia. Zgodnie z ust. 1 załącznika częściowy lub całkowity ubytek słuchu nie stanowi przeciwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami przez osobę ubiegającą się o kierowanie pojazdami małymi, czyli A, B, B+E lub T, czyli motorynka, motor, samochód osobowy, samochód osobowy z przyczepą lub ciągnik rolniczy.

W wypadku osoby ubiegającej się o wyższą kategorię prawa jazdy, czyli samochód ciężarowy, autobusy, tramwaje, konieczne jest, aby osoba ta zachowała możliwość swobodnego porozumiewania się na drodze słuchowej, co oznacza rozumienie mowy wyma-

wianej szeptem z odległości niemniejszej niż 1 metr. To tyle, jeżeli chodzi o sprawozdanie dotyczące tej petycji.

Mogę powiedzieć, że eksperci, Biuro Analiz Sejmowych podkreślają, że ustawodawca niedawno zajmował się tematem legislacji dotyczącej osób niepełnosprawnych kierujących pojazdami. Ustawa jest z 2011 r. Rozporządzenie, na bazie którego wydano załączniki jest z 2014 r. Jest to poza zakresem naszych kompetencji, ponieważ załącznik wydawany jest przez ministra zdrowia. W tym załączniku są naprawdę rygorystyczne kryteria, jeżeli chodzi o dopuszczenie do kierowania pojazdami. Są jedne z najostrzejszych w Europie. Mówienie o 1 m szeptem, to lekarze różnie to interpretują. Nie mówię o całkowitym zakazie, ale brakuje w Polsce kierowców. Nie wiem, czy ktoś jeździł samochodem ciężarowym, ale sam silnik pracuje na naprawdę głośnym poziomie. Mamy teraz przepisy dotyczące samochodów uprzywilejowanych, które muszą mieć włączone sygnały dźwiękowe i świetlne. Nie jestem ekspertem, ale nie wiem, na jakiej zasadzie eksperci nie dopuszczają lub wprowadzają tak rygorystyczne przepisy w tym załączniku. Podkreślam, że to wykracza poza kompetencje naszych prac. Chciałbym usłyszeć opinię na ten temat. Jakie zagrożenie stwarzają osoby głuche, których nie dopuszczamy do jazdy samochodami ciężarowymi, w tym samochodami ciężarowymi z przyczepami w Polsce?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Przypomnę, że niedawno Komisja rozpatrywała podobną petycję. Uznaliśmy tam, że nie ma przeszkód, poza autobusami, gdzie zachodzi konieczność porozumiewania się z pasażerami. Zatem przy innych pojazdach uznaliśmy, że nie ma przeszkód, zwłaszcza że w wielu krajach osoby niesłyszące prowadzą ciężkie pojazdy.

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli można. Ustawa to dopuszcza. Załącznik wydany na podstawie rozporządzenia ministra zdrowia określa zasady. Problem jest w załączniku ministra zdrowia, a nie w ustawie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Mamy jeszcze nierozpatrzony projekt ustawy. Projekt nie uzyskał wymaganej opinii Biura Legislacyjnego. Pod rozwagę poddaję, czy nie należałoby petycji dołączyć do tamtego projektu. Wtedy mielibyśmy w jednym projekcie całościową regulację, a potem na podstawie tego projektu odbędzie się cała wymagana dyskusja. Natomiast na tamtym etapie analizowaliśmy potencjalne przeciwwskazania. Wydaje się, że bariera tkwi w naszym myśleniu i mentalności, a nie w jakiś rzeczywistych ograniczeniach. Po raz kolejny zderzamy się z sytuacją, w której nie wyobrażamy sobie takiej osoby. Znam to z własnego, bardzo niedawnego doświadczenia. Nie wyobrażano sobie, że mogę jeździć. Są też osoby z mózgowym porażeniem dziecięcym. W pierwszej chwili wydawało się, że osoba przy bardzo dużym nieskoordynowaniu ruchów nie ma możliwości, żeby jeździła. Dzisiaj wiadomo, że nie ma żadnych informacji, aby te osoby, jako kierowcy stwarzały jakieś większe zagrożenie czy częściej powodowały wypadki. Jest to bardziej sprawa naszej mentalności, świadomości niż rzeczywistych i realnych ograniczeń. Pani poseł Wróblewska, bardzo proszę.

Poseł Kornelia Wróblewska (N):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jak najbardziej dołączam się do postulatów, które są przedstawiane. Być może to już padło na poprzednich posiedzeniach Komisji, ale dodam tylko, że bardzo często jest tak, że te osoby mają prawo zdawać egzaminy na prawo jazdy. Otrzymują prawo jazdy, czyli mają dokument upoważniający i mogą jeździć tymi samochodami. Jak przychodzi do sytuacji, kiedy zaczynają pracować jako kierowcy, to lekarz, który wcześniej wydał im zezwolenie na jazdę autem odbiera zezwolenie na jazdę. Jest to w naszym odczuciu absurdalne. Bardzo często te osoby zdają egzaminy, aby być kierowcami i w ten sposób zarabiać na życie. Jak już przejdą wszystkie procedury, to nagle okazuje się, że nie mogą być kierowcami, bo… Tu pytanie, bo co? Jak najbardziej uważam, że jest to słuszny projekt. Panie przewodniczący, dopytam. Rozumiem, że na podstawie poprzedniej petycji była złożona cała ustawa?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Podjęliśmy decyzję o wystąpieniu z inicjatywą ustawodawczą. Jest przygotowany projekt i czeka na opinię Biura Legislacyjnego zgodnie z przyjętą procedurą. Nasz projekt dopiero po zaopiniowaniu przez Biuro Legislacyjne zatwierdzamy i kierujemy do marszałka, który uruchamia procedurę pracy nad ustawą.

Poseł Kornelia Wróblewska (N):

Bardzo się cieszę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Stąd propozycja, aby do tamtego projektu dołączyć kwestie zawarte w tej petycji i tak poszerzony projekt skierować do dalszych prac. Pan poseł Jacek Świat, bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, ponieważ byłem sprawozdawcą tamtej petycji, to oczywiście w pełni popieram pomysł, aby połączyć obie petycje i potraktować jako całość. Jednocześnie minęło trochę czasu i pojawiła się nowa wiedza na ten temat, więc myślę, że ten projekt trzeba jednak napisać od nowa i poszerzyć.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Wydaje się, że należy go uzupełnić i nie trzeba go tworzyć od początku.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Tak, uzupełnić. Myślę, że powinien być również uzupełniony o delegacje ustawową. W tej chwili nie mam przed oczami ustawy matki, więc trudno wskazać mi konkretne miejsce, ale myślę, że powinna być tam delegacja dla ministra zdrowia, aby znowelizował rozporządzenie dotyczące przyznawania praw do prawa jazdy. Pamiętam również, że takim istotnym elementem budzącym spory podczas dyskusji nad poprzednią petycją było to, na ile ośrodki ruchu drogowego powinny zapewniać obecność tłumacza języka migowego. Kiedyś istniał taki przepis. W tej chwili sytuacja prawna jest taka, że zdający egzamin musi przyjść z tłumaczem i zapewnić sobie tłumacza. Z dyskusji na kilku posiedzeniach Komisji, w których uczestniczyli przedstawiciele ministerstwa rodziny, pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych widać dużą otwartość, aby instytucje publiczne wspomagały głuchych. Zastanawiam się, czy tej ustawy nie uzupełnić o nowelizację ustawy o języku migowym zobowiązującą ośrodki ruchu drogowego do zapewnienia tłumacza.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

W tamtym projekcie wpisano obowiązek zapewnienia przez ośrodek egzaminacyjny. To wyjaśniam, że w tamtym projekcie mamy wpisany obowiązek zapewnienia tłumacza języka migowego na koszt ośrodka egzaminacyjnego.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Przypominam sobie dyskusję z panem mecenasem Paterem. Był problem, potocznie mówiąc, jak to ugryźć. Dobrze. To w takim razie tyle.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Panie przewodniczący, troszkę awansem, ale patrzę na zestaw tematyczny petycji, które są do nas skierowane i które pan dyrektor naszego sekretariatu przedstawił nam, żebyśmy wybierali tematy petycji. Jest także petycja o kierujących pojazdami w zakresie stworzenia możliwości nabywania przez osoby głuche uprawnień do kierowania pojazdami kat. D.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, rozważaliśmy tę sprawę. Uznaliśmy, że przy kat. D nie powinniśmy podjąć takiej inicjatywy, bo oznacza to kierowanie autobusami. Uznaliśmy, że jest to sytuacja, w której istnieje konieczność komunikacji z pasażerami.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Panie przewodniczący, wycofuję się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tę kwestię rozważaliśmy już wtedy. Bardzo proszę, pan poseł Latosiński.

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Jeżeli jeszcze można. Powiedziałem na wstępie, że to wykracza poza nasze kompetencje jako ustawodawcy, Sejmu. Gdy będzie budowany projekt, to każde prawo jazdy musi być poprzedzone orzeczeniem lekarskim. Podkreśliłem sprawę rozporządzenia i załącznika, żebyśmy wiedzieli, nad czym dyskutujemy. W projekcie ustawy wpiszemy, że osoby całkowicie głuche mogą być dopuszczone i to może być zawarte w projekcie ustawy, a tak przeskoczymy, że osoby o częściowym ubytku słuchu będą musiały mieć orzeczenie lekarskie. Lekarze, mając załącznik, przepisy wydane przez ministra zdrowia nie dopuszczą tych osób, bo jest tam absurdalny przepis: 1 metr szeptem, gdzie lekarze tak to skrupulatnie robią, że pozbawiają wielu kierowców. Dzisiaj jest to ciężki zawód. Trzeba spełniać wiele wymogów. Są rozporządzenia czasu pracy, dyrektywy Unii Europejskiej. Dodatkowo te badania powodują, że brakuje u nas od 80 do 100 tys. kierowców. Jest absurdalny przepis o mówieniu szeptem w odległości nie mniejszej niż 1 metr. Proszę, żeby Ministerstwo Zdrowia przedstawiło, na jakiej podstawie eksperci mówią, że to jest zagrożeniem. Jest technika i osoby głuche nie powinny mieć problemów z bezpiecznym poruszaniem się samochodami ciężarowymi, a tu jeszcze osoby z częściowym... Bardziej słyszy się silnik niż rozmowę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Mamy gości z Ministerstwa Zdrowia. Czy zechcielibyście się państwo odnieść do petycji i dyskusji? Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia Justyna Mieszalska:

Justyna Mieszalska, dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia. Odnoszę się do obecnie obowiązującego rozporządzenia, które w 2014 r. zostało znacznie zmodyfikowane i dopuszczono osoby z częściowym ubytkiem słuchu lub całkowitym do prowadzenia pojazdów pierwszej kategorii, czyli A, B lub T. Natomiast co do osób, które kierują pojazdami, jak pan poseł powiedział, ciężkimi, w tym autobusami, te wymagania są obostrzone. To obostrzenie nie wygląda dokładnie tak, jak to przedstawił pan poseł. Osoby, które ubiegają się o kat. C lub C1, to jest tutaj posiadanie możliwość przez te osoby swobodnego porozumiewania się na drodze słuchowej. Rozumiane jest to tak, że rozumienie mowy ma być wymawiane szeptem w odległości, która jest nie mniejsza niż 1 metr w uchu, które jest uchem lepiej słyszącym. Oczywiście dotyczy to także sytuacji, jeżeli ktoś ma aparat, bądź implant słuchowy, co wzmacnia sygnał dźwiękowy i te osoby słyszą zupełnie normalnie.

Przygotowujemy się do nowelizacji rozporządzenia w tym roku, ponieważ wdrażamy dyrektywę dotyczącą praw jazdy. Tam chodzi o badania w zakresie układu krążenia. Będziemy się temu przyglądać. Będziemy rozmawiać z Instytutem Medycyny Pracy, z konsultantem ds. medycyny pracy. Zobaczymy, co eksperci, którzy zajmują się tym tematem powiedzą. Wydaje mi się, że dobrze byłoby zobowiązać, jak wskazało Biuro Legislacyjne, specjalistów w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego do ponownego zbadania sprawy i zadać im pytanie, czy całkowity brak słuchu uniemożliwia kierowanie ciężkim pojazdem? Myślę, że odpowiedź na tak zadane pytanie ułatwiłaby nam znacznie przyjęcie stanowiska i wyszła naprzeciw oczekiwaniom zawartym w petycji. Pozostawiamy kwestię otwartą. Mamy czas do końca roku, żeby przeanalizować inne przepisy. W związku z tym zajmiemy się tym, co jest zawarte w petycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję. Wypowiedź pani dyrektor upewnia mnie, że powinniśmy podjąć inicjatywę ustawodawczą i bardzo jednoznacznie napisać, kto może i dlaczego ewentualnie nie, jak jest w przypadku kat. D. Pan przewodniczący ma rację. Dzisiaj po raz któryś mówimy o tych rzeczach, że trudno jest nam pokonać bariery w naszych umysłach. Mam wrażenie, że zachowawczy stosunek do tego rodzaju decyzji czy traktowania osób z niepełno-

sprawnością słuchową będzie jeszcze długo powodem do wydawania stosowanych załączników do rozporządzeń, które to uniemożliwiają. Po prostu trzeba bardzo precyzyjnie w pisanej przez nas ustawie dać delegację, ograniczając precyzyjnie delegację do rzeczy, które może wydać Ministerstwo Zdrowia.

Jeżeli w ogóle mówimy o ruchu drogowym, to wiemy nie od dzisiaj i nie od wczoraj, że kultura poruszania się pojazdami mechanicznymi na drogach publicznych w Niemczech, już nie szukam Kanady ani Stanów Zjednoczonych jest nieco wyższa niż u nas. Ubolewam nad tym, bo wolałabym, żebyśmy byli równie skrupulatni jak Niemcy. Jeżeli w tym kraju dopuszcza się prowadzenie ciężarówek, mówiąc krótko, przez osoby niedosłyszące i głuche, to nie widzę żadnego powodu, dla którego stosownymi załącznikami do stosowanych rozporządzeń mielibyśmy wykluczać osoby z tego rodzaju niedomaganiem. Jest zdecydowany głos za jak najszybszym procedowaniem napisanej przez naszą Komisję ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Wróblewska.

Poseł Kornelia Wróblewska (N):

Dziękuję bardzo. Tylko jedno słowo. Bardzo mocno popieram to, co powiedziała pani poseł. Dodam jeszcze jedną rzecz. Nie możemy robić żadnych testów na słuch. Są osoby niedosłyszące z aparatami. Są osoby głuche, które nigdy nie będą miały aparatu. O jakim teście na słuch mówimy? Pamiętajmy o jednej ważnej rzeczy. Do prowadzenia pojazdu potrzebny jest dobry wzrok, a nie słuch. Osoby głuche, czy niedosłyszące mają niezwykle rozwinięty zmysł wzroku, w związku z powyższym widzą więcej niż osoba zdrowa, słysząca i widząca. Naprawdę nie ma żadnych obaw. Zresztą są raporty, które pokazują, że osoby głuche i niedosłyszące powodują dużo mniej wypadków w przeliczeniu procentowym niż osoby pełnosprawne. W związku z tym musimy jak najszybciej przystąpić do procedowania tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym prosić pana posła Latosińskiego o rekomendację. Przy czym ja byłbym za przyjęciem decyzji o podjęciu inicjatywy legislacyjnej w ten sposób, że uzupełnimy wcześniejszy projekt i skrupulatnie przeanalizujemy, czy delegacja do wydania przepisów wykonawczych nie powoduje zakwestionowania uprawnień wynikających z ustawy, żeby ta delegacja była jednoznaczna.

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Oczywiście, że tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy jest akceptacja dla takiej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu.

Zatem Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu z inicjatywą legislacyjną poprzez uzupełnienie wcześniejszego projektu i sprecyzowanie delegacji do wydania przepisów wykonawczych. Dziękuję.

Szanowni państwo, ostatni punkt dzisiejszego posiedzenia. Jest to w sprawie zmiany art. 138d § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa poprzez umożliwienie złożenia pełnomocnictwa ogólnego przez mocodawcę, w przypadku gdy jego pełnomocnik nie jest adwokatem, radcą prawnym lub doradcą podatkowym, a mocodawca z przyczyn innych niż techniczne nie posiada aktualnie możliwości złożenia pełnomocnictwa w trybie określonym w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 138j § 2 Ordynacji podatkowej. Bardzo proszę pana posła Jerzego Jachnika o przedstawienie nam skomplikowanej kwestii objętej petycją.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Dziękuję, panie przewodniczący. Petycja pochodzi z dnia 24 października 2016 r. Wpłynęła do Kancelarii Sejmu w dniu 18 listopada 2016 r., a w styczniu 2017 r. została wydana opinia BAS do tej petycji.

Właściwie to sam zastanawiam się, jak ją przedstawić państwu, żeby była czytelna. Problem według mnie nie istnieje w świetle nowych przepisów oraz przepisów wprowa-

dzających o Krajowej Administracji Skarbowej. Chodzi konkretnie, że mamy różne pełnomocnictwa: ogólne, szczególne, pełnomocnictwa do doręczeń. Jest to zgodne z krótką nomenklaturą. Składającemu petycję chodzi o to… Pozwolę sobie odczytać to z opinii, bo brzmienie jest dość precyzyjne. Podmiot wnoszący petycję podnosi, że aktualne brzmienie przepisów Ordynacji podatkowej uniemożliwia złożenie pełnomocnictwa ogólnego przez mocodawcę w przypadku, gdy pełnomocnik jest osobą fizyczną niebędącą adwokatem, radcą prawnym lub doradcą podatkowym, a mocodawca z przyczyn innych niż techniczne nie posiada możliwości złożenia pełnomocnictwa w trybie określonym w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 138j § 2 Ordynacji podatkowej. Tym samym ograniczone zostało prawo do działania strony przez pełnomocnika innego, jak adwokat, radca prawny, doradca podatkowy.

Teraz zachodzi pytanie, a będę mówił w skrócie, aby było to czytelne, czy faktycznie po wprowadzeniu przepisów wprowadzających do ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej istnieje takie ograniczenie? Teoretycznie istnieje, ale w sensie, że nie każdy ma dostęp do portalu internetowego i jest zarejestrowany na tym portalu oraz posiada hasło dostępu. Skrótowo, nie każdy ma komputer. Jak podejrzewam, to o to chodzi składającemu petycję.

Tymczasem wprowadzenie elektronicznego statusu ma dotyczyć osób, które tym się zajmują. One prowadzą danej osobie czy przedsiębiorstwu różne sprawy. Prowadzą pełną obsługę skarbową. Poza tym elektroniczny rejestr pełnomocnictw jest bardzo potrzebny, bo do każdej sprawy nie trzeba składać każdego pełnomocnictwa, nie mówię już o opłacie za to pełnomocnictwo. Ustawa wprowadzająca pozostawiła furtkę dla osób, które mają taki problem, bowiem mogą skorzystać z pełnomocnictwa szczególnego w konkretnej sprawie. Jakbyśmy wrócili do starego systemu, czyli do każdej sprawy mogą złożyć to do protokołu albo pisemne pełnomocnictwo szczególne. Pomijam, że ustawa działa krótko. Zresztą BAS wskazuje to w swojej opinii. Trzeba przede wszystkim ocenić, jak ona działa. Po drugie, BAS podnosi kwestię braku fachowości legislacyjnej, ale są to poboczne wątki. Moja osobista opinia jest taka, że na tym etapie nie ma takiej potrzeby. Osobiście wnioskuję o nieuwzględnienie tej petycji, bowiem właśnie w takich przypadkach, których dotyczy ta petycja można skorzystać z pełnomocnictwa szczególnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Systemu Podatkowego Ministerstwa Finansów Dominik Kaczmarski:

Dominik Kaczmarski, zastępca dyrektora Departamentu Systemu Podatkowego w Ministerstwie Finansów. Chcieliśmy bardzo podziękować za cenny głos, który jest przedstawiony w petycji. Przeanalizowaliśmy to zagadnienie. Z uwagą obserwujemy, jak funkcjonuje pełnomocnictwo ogólne. Natomiast z uwagi na krótki czas obowiązywania tej regulacji, apelowalibyśmy, aby na tym etapie nie uwzględniać tej petycji. Jeżeli z dalszych analiz, które prowadzimy w tym zakresie będą wynikać takie wnioski, że są pożądane zmiany w tym kierunku, to z całą pewnością wystąpimy z taką inicjatywą. Nie ma sensu powtarzać argumentów, które przed chwilą przedstawił pan poseł. Co do zasady należy zgodzić się z tymi przedstawionymi kwestiami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jerzy Jachnik, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Jeszcze jedno zdanie gwoli uzupełnienia. Pełnomocnictwo ogólne może służyć do dużej liczby spraw, dlatego jest pomyślane o profesjonalistach, natomiast pełnomocnictwo ogólne dawane osobie, która nie jest profesjonalistą, bo o takich osobach mówimy, do różnych spraw i na różnych szczeblach jest również niebezpieczne dla tej osoby fizycznej. Tak to wie, do czego upoważnił i na tym kończy się upoważnienie szczególne.

Potem może się okazać, że nieprofesjonalny pełnomocnik wyjdzie poza to upoważnienie. Co wtedy? Stąd podtrzymuję swoją rekomendację o nieuwzględnieniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jest rekomendacja o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę.

Zatem podejmujemy decyzję o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem petycji. Rozumiem, że deklaracja pana dyrektora pozostaje w mocy, czyli będzie to monitorowane przez ministerstwo i przy ocenie potrzeby modyfikacji, takie modyfikacje zostaną wprowadzone. Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Zapraszam do skorzystania z ufundowanych przez kolegę wiceprzewodniczącego pączków. Dziękuję i życzę dobrego wieczoru.